

JÓZEF SZEWCZYK

ur. 1924; Wojciechów



Miejsce i czas wydarzeń	Wojciechów, PRL
Słowa kluczowe	projekt Pożar Lublina - 298 rocznica ocalenia miasta z wielkiego pożaru, UB, aresztowanie ojca

Ubowcy chcieli aresztować mojego ojca

W Kąkolewnicy byłem, a te ubowce, to już miały znajomość po gminach, wszędzie dzwoniły. I jeden kolega mówi: „Józek patrz, już się pytały o Ciebie.” I mówi: „Żeby cię nie cepiły”. Ale później, jak wróciłem do cywila, wyszedł ojciec gdzieś, przylota ktoś i płacze, i mówi „Józek!” - „Co się stało?” - „Ojca aresztowały”. Po sąsiedzku była taka krupiernia, tam przechowywał partyzantów. A była partyzantka i broń u nas. I złapały, i miały już ojca zabierać, ale kazał, żeby przyjść do domu, jeszcze by sobie coś zabrał. A w te czasy kolegi moje były, co wróciły z frontu, i ja wyskoczyłem. A ten porucznik tak się zmieszał, mówię: „A wy, cholery, krew przelewałem, walczyłem o was, a wy skurwesyny ojca mi aresztujeta?” - „Przepraszamy bardzo.” Poszły cholery ubowce.

Bo broń była. Ojciec jeździł, takiego siwka miał, to do Lublina jeździły. I z Lublina partyzanty od Niemców kupowały broń i przewozili wozem.

Data i miejsce nagrania	2017-08-03, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"